Nr. 40. Mikołów, dnia 4. Października 1930 r. Rok VI.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6

Po aresztowaniu Korfantego.

W chwili oddawania ostatniego numeru do druku otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość o rozwiązaniu Sejmu Śląskiego i o aresztowaniu Korfantego, którą jeszcze w ostatniej chwili zamieściliśmy w gazecie.

Obecnie po upływie blisko tygodnia wyjaśniło się szereg szczegółów, które w ubiegły piątek były nieznane.

Przedewszystkiem zostało wyjaśnionem już dostatecznie, dlaczego został rozwiązany Sejm Śląski. Oficjalnie podaje się, że przyczyną rozwiązania Sejmu Śl. jest złamanie przez Sejm ustalonego przedtem kompromisu z rządem oraz zamiar uchwalenia deficytowego budżetu. Patrząc bezstronnie na sprawę, trzeba przedewszystkiem stwierdzić, iż nie odgrywa to poważniejszej roli, z jakiej przyczyny został Sejm rozwiązany, gdyż rządowi przysługuje prawo rozwiązywania Sejmu z takiej przyczyny, jaka mu się spodoba. Można więc powody oficjalne uznać za wystarczające do rozwiązania Sejmu. Jednakże nawet z istnienia powodów wystarczających do uzasadnienia rozwiązania Sejmu nie wynika wcale, że Sejm Śl. m u s i a ł być rozwiązanym. Opinja publiczna z faktu tego zdaje sobie doskonale sprawę, jakkolwiek nie zawsze umie go sformułować. Uchodzi bowiem w opinji publicznej za rzecz pewną, że zarzuty przeciw Sejmowi zostały wykorzystane dlatego właśnie, ażeby mogło nastąpić aresztowanie Korfantego bez łamania prawa o nietykalności poselskiej.

Co do przyczyn aresztowania, to podaje się dwa rodzaje przyczyn, a mianowicie przyczyny natury kryminalnej i politycznej. Co do zarzutów kryminalnych, to są niemi: zarzut oszustwa, postawiony przez Radę Nadzorczą Banku Śląskiego i zarzut oszustwa, postawiony w skardze b. posła Buli z Urbanowic. Co do zarzucanych Korfantemu przestępstw politycznych, to dochodzenia toczą się w różnych kierunkach: o zdradę stanu, występowanie przeciwko istniejącemu porządkowi w państwie, o podburzanie poszczególnych klas, o poniżanie zarządzeń władz państwowych, o występowanie przeciwko rządowi i t. d. Przestępstwa te miał popełnić p. Korfanty w pisanych przez siebie artykułach, w przemówieniach na wiecach, oraz w redagowanych przez siebie rezolucjach politycznych. Przestępstwa te są przewidziane przepisami § 82 niemieckiego k. k. i 10 rosyjskiego k. k.

Jak wiadomo, aresztowanie posła Korfantego przez prokuratora zostało zatwierdzonem przez sędziego śledczego Chmielarza, przeciwko czemu zresztą wniósł Korfanty skargę, odrzuconą przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

O ile jest znanym stan spraw, wytaczanych przez Bank Śląski i p. Bulę, to można śmiało przypuszczać, że sprawy te nie mogły być podstawą zatwierdzenia przez Sąd przyaresztowania Korfantego. Wobec tego przyczyny należałoby szukać w zarzutach natury politycznej, publicznie bliżej nieznanych. Poczucie praworządności nie pozwala nam przynajmniej wyciągnąć innego wniosku z orzeczenia Sądu.

Jakkolwiek poczucie przyzwoitości obywatelskiej nie pozwala nam na krytykowanie faktu aresztowania Korfantego, niemniej jednak musimy przy tej sposobności stwierdzić, że jak długo właściwy Sąd nie wyda wyroku na Korfantego, niedopuszczalną jest rzeczą poniewieranie nazwiskiem i czcią osobistą Korfantego. Nie wolno tego czynić w stosunku do zwykłego obywatela, nie wolno tego robić tembardziej w stosunku do obywatela tej miary co Korfanty. O tem powinni pamiętać ci, co uprzedzają wyrok Sądu i zgóry Korfantego potępiają.

Każdy z nas jest człowiekiem i każdy z nas popełnia takie czy inne błędy. Sądzimy więc, że nawet i w tym wypadku gdyby sąd potępił Korfantego, nie wypadałoby winy Korfantego piętnować i zwiększać w ten sposób kary sądowej. Tembardziej byłoby niewłaściwem dawać wyraz jakiejś „radości", że ręka sprawiedliwości dosięgła Korfantego. Należałoby wtedy raczej smucić się i współczuć, niż triumfować z powodu złamania prawa przez obywatela bądźcobądź nieprzeciętnego.

Rozumiemy, że może ktoś być przeciwnikiem politycznym Korfantego, podobnie jak ktoś inny może być przeciwnikiem Piłsudskiego. Każdy jednak powinien pamiętać, że zarówno Korfanty jak i Piłsudski są obywatelami nieprzeciętnej miary, że zarówno jeden jak i drugi kocha Polskę i według najlepszego swego zrozumienia stara się jej służyć. I tylko ten punkt widzenia j e s t j e d y n i e s ł u s z n y m. Wyciąganie drobnych spraw prywatnych, mających rzucić cień na przeciwnika, przekręcanie faktów, i zamilczanie niewygodnej prawdy, wszystko to są środki niegodne uczciwej walki politycznej i co więcej szkodliwe dla Polski.

W Niemczech coraz trudniej i gorzej.

Sytuacja polityczna w Niemczech od dłuższego już czasu kształtuje się niepomyślnie. Atoli od dnia 14 września, tj. od chwili zwycięstwa Hitlerowców, sytuacja pogarsza się coraz bardziej i będzie się jeszcze dalej pogarszać —

zwłaszcza na odcinku gospodarczym. Kapitały zagraniczne uciekają wciąż z Niemiec. Od dnia 15 września Bank Rzeszy stracił już 450 miljonów marek w złocie i dewizach. Ponieważ kredyty zagraniczne nie mogły być natychmiast wycofane, przeto kwotę powyższą należy uważać za początek zaburzeń finansowych kolosalnych rozmiarów, gdyż krótkoterminowe zadłużenie Niemiec wynosi przeszło 2 miljardy marek.

Bezrobocie przekroczyło już w Niemczech liczbę 3 miljonów bezrobotnych. Oblicza się, że w ciągu zimy liczba bezrobotnych może dojść do 4 miljonów, a więc do liczby rekordowej.

Zima, do której zbliżamy się, będzie najcięższą zimą, jaką Niemcy przeżywały od czasu wielkiego kryzysu 1923 r. Natężenie trudności niemieckich w wysokim stopniu może złagodnieć, jeżeli w Niemczech będzie rządził rząd, mający zaufanie zagranicy. Czy jednak Niemcy zdobędą się na taki rząd, to zagadka.

Na razie obecny rząd niemiecki obmyślił program koniecznych oszczędności i reform dla utrzymania równowagi budżetowej.

Plan rządu przewiduje sanację nie tylko finansów Rzeszy, lecz także budżetów poszczególnych krajów i gmin.

Cała gospodarka państwowa ma być oparta na nowych podstawach.

Rząd przewiduje daleko idące oszczędności.

By osiągnąć równowagę budżetu na rok 1931, obniży się pensje Prezydenta Rzeszy, kanclerza, ministrów i posłów o 20 proc., a pensje urzędników i emerytów o 6 proc. Obniżenie to wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 1931 roku i będzie trwało przez 3 lata.

Oszczędności te dadzą 288 miljonów marek.

Fundusz państwowy na rzecz bezrobocia zostanie zniżony do 420 miljonów.

W wydatkach państwowych przewiduje się oszczędność 300 miljonów marek.

Podatek tytoniowy i cło na tytoń zostaną tak podwyższone, że dadzą rządowi nadwyżkę w kwocie 167 miljonów.

Budżety krajów i gmin zostaną poddane kontroli. Także tu musi się przeprowadzić znaczne oszczędności.

Pozatem przewiduje projekt rządowy uproszczenie systemu podatkowego, nowe uregulowanie kwestji mieszkaniowej i rozbudowę ustawodawstwa agrarnego.

W celu przetrzymania najkrytyczniejszego okresu stara się rząd o zagraniczną pożyczkę 120 miljonów dolarów.

W tej ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdują się Niemcy, rola jaką odgrywają Hitlerowcy jest niepoczytalną. Jest ona wręcz spekulacją na nieszczęściu własnej ojczyzny. Ostatnio organ Hitlera „Voelkischer Beobachter“ ogłosił niepoczytalny artykuł pod adresem prezyd. Hindenburga. W artykule tym znajdują się groźby pod adresem Hindenburga na wypadek gdyby zamierzał rządzić przy pomocy dekretów. Znaduje się między innymi następujący ustęp, świadczący o niebylejakiem warcholstwie Hitlera: „Konstytucja zawiera artykuł, który przewiduje możność oddania prezydenta Rzeszy pod sąd w razie złamania przepisów konstytucji. Ostrzegamy p. v. Hindenburga, iż w razie, gdyby w interesie stronnictw centrowych i kilku zbankrutowanych polityków próbował umożliwić rządy przeciwko interesom Niemiec, nie będziemy tego tolerować. Jeżeli rząd p. Brueninga pójdzie ku dyktaturze, stanie się nielegalny i tem samem wyzwie naród niemiecki do nielegalnego działania. Będziemy czuwać nad tem, ażeby na 70.000 zgromadzeń, które równocześnie zapowiadamy, naród niemiecki otrzymał odpowiednie wyjaśnienie sytuacji“.

Czy w państwie, w którem jedna z najsilniejszych partyj w ten sposób zwraca się do prezydenta, może być dobrze, potrafi sobie każdy łatwo odpowiedzieć.

Likwidacja sabotażu.

Zamknięcie dwu gimnazjów ukraińskich.

W związku z energicznemi zarządzeniami władz na terenie Małopolski Wschodniej, mającemi na celu likwidację sabotażu, minister wyznań religijnych i oświecenia publiczn. zamknął państwowe gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Tarnopolu oraz prywatne gimnazjum ukraińskie w Rohatynie. W dniu 27. b. m. zajęcia w obu tych zakładach zostały przerwane a lokale zamknięte.

O przyczynach zamknięcia obu gimnazjów wyraził się min. Czerwiński następująco:

„Od pewnego czasu otrzymuję wiadomości, że w szeregu szkół z językiem wykładowym ukraińskim w Małopolsce Wschodniej część uczniów ustosunkowuje się nielojalnie do Państwa. Najbardziej ujemne rezultaty pracy wychowawczej pod tym względem zaznaczyły się zwłaszcza w państwowem gimnazjum z ukraińskim językiem nauczania w Tarnopolu i w ukraińskiem prywatnem gimnazjum w Rohatynie. Uczniowie tych zwłaszcza szkół posunęli się do brania udziału w tak zwanej akcji sabotażowej, prowadzonej obecnie na terenie niektórych powiatów Małopolski Wschodniej, a skierowanej zarówno przeciw Państwu jak i tamtejszej ludności polskiej. W tych dwóch zakładach zła wola lub nieudolność gron nauczycielskich, doprowadziły do tak nieznośnej atmosfery wychowawczej, że nawet aresztowania uczniów i usuwanie najwinniejszych ze szkoły nie mogły już zapobiec, by reszta młodzieży nie była nadal wychowywana w atmosferze złej i zatrutej“.

Interwencja ks. metropolity Szeptyckiego.

Widać, iż akcja władz polskich jest bardzo energiczną i celową, gdyż w obronie sabotażystów ukraińskich wybrał się do Warszawy nie byle kto, bo sam ks. Metropolita Szeptycki. Ks. Metropolita Szeptycki próbował interwenjować u min. Składkowskiego. Nie wiele jednak uzyskał. Min .Składkowski oświadczył bowiem, że porządek w Małopolsce Wschodniej będzie przez władze przywrócony w sposób jak najbardziej stanowczy i sprawiedliwy. Akcja represyjna będzie zakończona we właściwej chwili, ani o dzień zawcześnie, ani o dzień zapóźno. Zwrócił również uwagę min. Składkowski na niewłaściwe zachowanie się duchowieństwa podległego ks. Metropolicie Szeptyckiemu.

Aresztowanie b. posła prałata Kunickiego.

We środę 1 bm. aresztowano w Tarnopolu b. posłów ukraińskich ks. prałata Kunickiego i Dymitra Ładykę. Aresztowanych oddano do dyspozycji prokuratora, który ściga ich za szereg wystąpień antypaństwowych w czasie piastowania przez nich mandatów poselskich.

Aresztowany prałat Kunicki jest — jak wiadomo — jedną z najbliższych osób z otoczenia ks. metropoloty Szeptyckiego.

Akcyjna represyjna władz zaczyna wydawać owoce. Po zaaresztowaniu szeregu wybitnych przywódców ukraińskich następuje stopniowa zmiana nastrojów wśród szerokich mas ludności ukraińskiej.

Nowe rewelacje Biesiedowskiego.

Francuski dziennik prawicowy „L'Odre" ogłosił nowe sensacyjne rewelacje Biesiedowskiego, dowodzące współpracy pomiędzy Hitlerem a Sowietami. „L'Odre" ogłosił sześć dokumentów, dowodzących tej współpracy. Np. jednym z dokumentów jest zaproszenie G. P. U. adresowane do „wielce szanownego Adolfa Hitlera", na szczegółową dyskusję.

Rozmowa ta z agentami G. P. U. odbyła się 16. lipca w willi Reiter w Garmisch-Partenkirchen (Bawarja). W rozmowie tej wzięli udział: major Schneidhuber z Monachjum, dr. Fabricius z Berlina, kapitan Stennes z Berlina, rotmistrz von Detten z Drezna i inżynier Dorsch z Berlina. — Sam Hitler miał przybyć dopiero na podpisanie układu.

Hitlerowcy oświadczyli „uznajemy rząd Sowietów za jedyny rzeczywisty rząd w Rosji, jednakże ze względów propagandowych nie możemy ogłosić tego publicznie.

Zgadzamy się na wspólną pracę przeciwko socjalistom niemieckim w Niemczech i na wspólną politykę zagraniczną przeciwko Polsce, dążąc do odzyskania naszych zrabowanych terenów".

W dalszym ciągu usiłowały obie partje uzgodnić porozumienie militarne, dotyczące współpracy wojskowej niemiecko-sowieckiej oraz w sprawach finansowych.

Na początku zażądali hitlerowcy 5 miljonów marek, potrzebnych im jeszcze do wyborów.

Dokumenty Biesiedowskiego podane są w tłumaczeniu francuskiem, przyczem 3 z nich były w języku rosyjskim, zaś trzy w niemieckim. — Są to wszystko dokumenty tajne, opublikowane poraz pierwszy i dotyczące okresu od kwietnia do lipca b. r.

Pismo „L'Odre" podaje te dokumenty na naczelnem miejscu, zaznaczając, iż stanowią one dowód tajnej współpracy między bolszewikami a hitlerowcami.

Wybory do Sejmu Śląskiego.

Równocześnie z rozwiązaniem Sejmu Śląskiego zostały rozpisane wybory do nowego Sejmu. Wybory do Sejmu Śląskiego odbędą się w niedzielę 23. listopada, a więc równocześnie z wyborami do Senatu.

Wybory do Sejmu Śląskiego będą się odbywać najprawdopodobniej w tych samych lokalach co wybory do Senatu i przed temi samymi komisjami. Będą tylko urządzone dwie urny, jedna z budką, druga bez budki. Urna z budką będzie tą „ważniejszą", do której będzie chodziło więcej wyborców. Liczba wyborców do Sejmu Śląskiego jest bowiem znacznie większą od liczby wyborców do Senatu.

Liga Narodów.

Konwencja o pomocy dla państwa napadniętego.

Na czwartkowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów odbyło się uroczyste podpisanie konwencji, zapewniającej finansową pomoc dla państwa zagrożonego wojną. Konwencję podpisało 28 państw, wśród nich Francja i Anglja. Niepodpisały konwencji między innemi Niemcy, Włochy i Szwajcarja.

Podpisanie powyższej konwencji posiada bardzo doniosłe znaczenie dla zabezpieczenia pokoju międzynarodowego.

Niemcy.

Pożyczka zagraniczna.

Starania rządu niemieckiego o pożyczkę zagraniczną, mającą uratować Niemcy od nowego krachu, odnoszą podobno skutek.

Kredyt zagraniczny, jaki otrzymać ma rząd niemiecki dla przeprowadzenia swego planu reformy finansowej wynosić będzie 120 miljonów dolarów, pożyczonych na termin 3-letni. Oprocentowanie i kurs emisyjny będą analogiczne, jak przy ostatniej pożyczce reparacyjnej Younga, która posiadając nominalne oprocentowanie 5.5 proc. z powodu niższego kursu emisyjnego daje faktyczne oprocentowanie 7-procentowe.

Ponieważ 120 miljonów dolarów, tj. około 500 miljonów marek niemieckich pokryje tylko część deficytu budżetowego, dalszy deficyt w wysokości 760 miljonów ma zostać pokryty pożyczkami na rynku wewnętrznym.

Spłata pożyczek rozpocznie się z dniem 1 kwietnia 1931 i wynosić będzie po 35 miljonów marek miesięcznie.

W pierwszym rzędzie pokryte zostaną zobowiązania wewnętrzne, dalej zaś zagraniczne.

Wiadomość o pożyczce zagranicznej dla Niemiec wywołała uspokojenie na giełdzie berlińskiej.

Anglja.

Nacisk angielski na Francję i Włochy.

Angielski minister spraw zagranicznych Henderson po powrocie z Genewy oświadczył między innemi, że nieodmiennie oczekuje podjęcia na nowo włosko-francuskich rokowań w sprawie floty. Dodał, iż w sposób naglący doradza Włochom i Francji, aby się porozumiały tak, aby jak najśpieszniej można podjąć przygotowania do światowej konferencji rozbrojeniowej.

Francja.

Programowa mowa Tardieu.

Z okazji tygodnia gospodarstwa wiejskiego w Alencon, wygłosił prezydent ministrów Tardieu zapowiedzianą mowę programową.

Na wstępie zaznaczył premjer Tardieu, że gabinetowi jego udało się pokonać panujący kryzys gospodarczy. Najważniejszym warunkiem dla gospodarczej pomyślności Francji jest zewnętrzny i wewnętrzny pokój.

Francuska polityka zagraniczna przedstawia rozważny i ciągły system. Naród francuski pracuje nad tem, by politycznie i gospodarczo organizować pokój w całym świecie, a zwłaszcza w Europie. Francja oczekuje dalszych gwarancyj i sankcyj. Jeśli inni się nie rozbrajają, to i Francja wyciąga z tej nauki dla siebie pożytek. Francja stoi silna, spokojna i czujna na straży zawartych traktatów.

Austrja.

Zmiana rządu.

Po kilkudniowem przesileniu zamianował Prezydent Austrji Miklas w dniu 30. września nowy gabinet Vaugoina. W skład gabinetu wchodzi między innymi również ks. prałat Seipel, jako minister spraw zagranicznych.

Nowy kanclerz Karol Vaugoin od kwietnia do października 1921 r. i od maja 1922 do chwili obecnej pełni funkcje ministra spraw wojskowych.

Utworzenie nowego rządu austrjackiego potwierdziło oczekiwania, jakie żywiono po upadku gabinetu Schobera, mianowicie powstał rząd chrześcijańsko-społeczny przy współudziale Heimwehry. Wszechniemcy i agrarjusze z miejsca odmówili udziału w nowym rządzie. Wobec tego desygnowanemu kanclerzowi nie pozostawało nic innego, jak przystąpić do wyboru rządu mniejszości. Vaugoin poczekał do przybycia ks. Seipla do Wiednia i wspólnie z nim zestawił listę ministrów, którą także prezydent Miklas zatwierdził.

Utworzony dzisiaj rząd jest rządem wyborczym chrześcijańsko - społecznym przy współudziale Heimwehry. Zgromadzenie narodowe zostało rozwiązanem, a nowe wybory odbędą się 9. listopada.

Chrześcijańsko-społeczni liczą się z możliwością, że Heimwehra przyciągnie im głosy wyborców wszechniemieckich. Rów-

nież chcieliby zużyć agitatorów Heimwehry w agitacji wyborczej.

Z. S. R. R.

Co słychać w Sowietach?

Jak donosi oficjalna agencja „Tass", rada komisarzy ludowych republiki wszechrosyjskiej, idąc za przykładem Ukrainy sowieckiej, postanowiła przerwać niektóre roboty związane z wykonaniem planu t. zw. piatiletki. Rząd sowiecki, jak widać, nie jest w stanie wykonać zakreślonego planu i już obecnie daje rozkaz przerwania prac, na uruchomienie których wyłożono ogromne pieniądze.

Równocześnie nadeszła sensacyjna wiadomość o usunięciu dowódcy leningradzkiego okręgu wojennego Tuchaczewskiego (dowódcy armij sowieckich w bitwie nad Wisłą w r. 1920) z zajmowanego stanowiska. Ma być również usunięty dowódca ukraińskiego okręgu wojennego Jakir.

Nowe przesunięcia na wyższych stanowiskach armji sowieckiej stoją w związku z wysunięciem przez G. P. U. oskarżenia, iż Tuchaczewski, wyłamał się z pod dyscypliny partyjnej i zażądał zmiany dotychczasowej polityki sowieckiej wobec włościan, grożąc, że kontynuowanie tej polityki może wywołać otwarty bunt w armji czerwonej.

Jak zwykle w Sowietach aresztowania polityczne są na porządku dziennym. Ostatnio dokonano masowych aresztowań wśród urzędników kooperatyw w Moskwie za sprzedaż osobom prywatnym towarów pierwszej potrzeby. Liczba aresztowanych wynosi około 3000.

Z Mikołowa i okolicy.

Od Redakcji.

Było zawsze naszem dążeniem, ażeby miejscowym sprawom mikołowskim poświęcać jak najwięcej miejsce w gazecie. Dlatego też donosimy z zadowoleniem, iż w najbliższym czasie rozpoczniemy cykl artykułów, poświęconych sprawom komunalnym Mikołowa oraz różnym zagadnieniom, związanym z rozwojem miasta w ostatnich latach.

Równocześnie zwracamy się z apelem do wszystkich polskich towarzystw, ażeby zechciały informować redakcję gazety o swem życiu, w szczególności o terminach i przebiegu swych zebrań. Nadesłane nam materjały będziemy odpowiednio zużytkowywali na łamach gazety.

Również P. T. Przyjaciół pisma prosimy o łaskawą współpracę przez nadsyłanie nam swych spostrzeżeń i informacyj lokalnych.

Gen. Haller w Mikołowie.

Jak się dowiadujemy, przebywa obecnie na Śląsku gen. Haller. W piątek 3. b. m. przebywał gen. Haller w Mikołowie, odwiedzając ks. Prałata Skowrońskiego.

Z życia T. C. L.

Na piątek dnia 3. b. m. zostało zwołane walne zebranie członków Komitetu Miejskiego T. C. L. Początek zebrania został naznaczony na godzinę 19.30 w sali p. Knapika przy ul. Żorskiej. Na porządku dziennym zebrania zostały postawione sprawozdania za rok ubiegły i wybory nowych władz komitetu.

— Zebranie Kat. Towarzystwa Polek.

W niedzielę dnia 5 bm. odbędzie się zebranie Katolickiego Towarzystwa Polek w sali p. Knapika. Początek zebrania o godzinie ½3 po południu.

Starania o otwarcie prywatnej pol. szkoły SS. Boromeuszek.

Jak się dowiadujemy, są czynione starania o otwarcie w Mikołowie prywatnej polskiej szkoły powszechnej SS. Boromeuszek. Według wszelkiego prawdopodobieństwa projekt otwarcia tej szkoły zostanie przychylnie rozpatrzonym przez Wydział Oświecenia Publicznego. W związku z tem SS. Boromeuszki zgodnie z życzeniem wielu obywateli zamierzają w roku przyszłym t. j. od 1. września 1931 r. otworzyć I. i II. klasę szkoły powszechnej. Nauka odbywać się będzie w dwóch salach budynku klasztornego, zaopatrzonych w odpowiednie sprzęty i pomoce naukowe. Nauki udzielać będą, o ile nam wiadomo, kwalifikowane siły nauczycielskie.

— Ilu jest wyborców w Mikołowie?

W dniu 27 września wyłożono do publicznego przeglądania spisy wyborców do sejmu i senatu. Spisy te obejmują w sześciu obwodach głosowania 5826 osób uprawnionych do głosowania do Sejmu, oraz 3085 osób, mających prawo głosowania do senatu.

Liczba osób, przeglądających listy jest stosunkowo małą. Wniesiono dotąd zaledwie kilka reklamacyj z powodu pominięcia w spisie względnie mylnego podania daty urodzenia.

Przypominamy więc wszystkim zainteresowanym, że termin wnoszenia reklamacyj mija w dniu 11 października

Nawrócony.

— Nie wiem, panie, kto chodzi, bo mi drzwi nie chcieli otworzyć!... Niech będzie pochwalony...

— Matko! matko!... — zawołał. — Za taki porządny pantofel moglibyście sprowadzić mi tu stróża.

— A gdzie on jest? — zapytała baba.

— Pewnie na ulicy, tam, gdzie robią chodnik.

— Tam go niema, widziałam przecie.

— To może poszedł po wodę koło Zygmunta. Sprowadźcie go, jakeście poczciwi!...

— Mam lecieć do Zygmunta za ten pantofel? — zapytała baba.

— Rozumie się! — odparł Łukasz. — Przecie nie darmo.

Baba, choć nędzna, oburzyła się.

— O, ty kutwo! — krzyknęła — a weźże sobie ten łach do piekła...

I rzuciła pantofel z taką siłą, że przeleciał przez kratę, świsnął nad głową panu Łukaszowi i upadł na stół, okryty zielonem suknem.

Pan Łukasz obejrzał się.

Za nim stał sąd w całym komplecie, a zgryźliwy prokurator, zobaczywszy pantofel na stole, rzekł:

— Oto materjalny dowód nieograniczonej chciwości tego niegodziwca Łukasza.

A potem, zwracając się do adwokata i stojącego za nim djabła dodał:

— Róbcie z obwinionym co chcecie. Nam już go ani sądzić, ani skazywać nie wypada!

Dostojnicy zmienili swoje urzędowe uniformy na cywilną odzież, w której ich pochowano, i wyszli, nie patrząc nawet na Łukasza. Tylko sędzia, który umarł na apopleksję i zawsze był prędki, przestąpiwszy próg sali, plunął ze wzgardą.

Djabeł śmiał się jak opętany, a adwokat Kryspin o mało nie rzucił się z pięściami na Łukasza.

— O, ty egoisto! chciwcze!... — zawołał. — Zaklęliśmy duszę twoją w ten stary pantofel myśląc, że choć w takiej powłoce odda ona komu usługę bezinteresowną. I stało się to, czegośmy pragnęli: żebraczka znalazła pantofel, miałaby choć na godzinę pożytek z niego, a ty spełniłbyś mimo woli czyn moralny. Ale gdzie tam!... Chciwość twoja jest tak wielka, żeś wszystko zepsuł... Nawet zgubiłeś na wieki pantofel, który, raz ożywiony przez taką nędzną duszę, musi obecnie iść do ostatniego kręgu piekła!...

Rzeczywiście djabeł zdjął pantofel ze stołu i rzucił go w luft, z którego wylatywały straszne płomienie, skąd rozlegały się jęki i brzęk łańcuchów.

(sobota). Powinni zwłaszcza przejrzeć listy ci, którzy w ostatnim czasie zmieniali mieszkanie.

Spisy wyborców są wyłożone w Ratuszu w sali Rady Miejskiej od godziny 9 rano do 3 po południu.

Udogodnienie w komunikacji autobusowej.

Autobusy na linji Katowice—Mikołów od dnia 1. b. m. kursują już od godziny 6.30 rano. Pierwszy autobus wyjeżdża z Katowic o godzinie 6.30 rano i przyjeżdża do Mikołowa o godzinie 7.03, poczem wyjeżdża z Mikołowa o godzinie 7.15, przyjeżdżając do Katowic o godzinie 7.48.

Powyższa zmiana w rozkładzie jazdy autobusów czyni zadość życzeniom mieszkańców Mikołowa i okolicy, którzy pragnęli przyjeżdżać autobusem do Katowic przed godziną 8 rano.

Zmiany godzin przyjazdu i odjazdu pociągów z Mikołowa.

W dniu 1. b. m. nastąpiła zmiana kolejowego rozkładu jazdy. W związku z tem uległy również drobnym zmianom godziny przyjazdów i odjazdów pociągów z Mikołowa, które od 1. b. m. są następujące:

Przyjazd z Orzesza i odjazd do Katowic: godz. 4.22, 6.13, 7.24, 8.01, 8.35, 9.33, 11.27, 12.56, 14.36, 16.57, 18.33, 20.15, 20.51, 22.20, 23.24, 23.37, 23.46.

Przyjazd z Katowic i odjazd do Orzesza: godz. 0.16, 3.57, 5.31, 5.52, 6.43, 8.00, 9.00, 10.50, 12.17, 13.54, 15.26, 15.52, 16.19, 17.50, 18.32, 20.16, 21.43.

Pociągi przyjeżdżające do Mikołowa o godzinie 9.00 (z Katowic), 23.24 i 23.37 (z Orzesza) kursują tylko w niedziele i święta między 14. grudnia b. r. a 29. marca 1931. Podobnie pociąg przyjeżdżający z Katowic o godz. 15.52 kursuje tylko w soboty i dnie przedświąteczne między 13. grudnia b. r. a 28. marca 1931 r.

Kioski dla inwalidów.

W porozumieniu i na koszt Województwa buduje obecnie Magistrat trzy kioski, a mianowicie przy wylocie plant na ul. Miarki, na rogu ul. Krakowskiej i Kanałowej oraz na rogu ul. Dworcowej i Trzeciego Maja. Kioski te buduje się w celu wydzierżawienia inwalidom wojennym na prowadzenie w nich handlu wyrobami tytoniowemi, gazetami i t. p.

Przy tej sposobności wyrażamy nadzieję, że w ten sposób zostanie rozwiązaną wreszcie sprawa kolportażu gazet, która w Mikołowie pozostawiała nieco do życzenia. Chodzi nam mianowicie o to, że każda z poczytniejszych gazet powinna być w kiosku do nabycia zawsze i dla każdego, niezależnie od tego czy to jest stały gość i czy przychodzi dość wcześnie.

Nadmieniamy również, że jeszcze nie wiadomo, kto będzie wydzierżawiał kioski, a mianowicie czy Magistrat czy też Województwo, które jest ich właścicielem.

„Dnie" czy dni?

Niektóre firmy starają się o jak największą dla siebie reklamę. Obyczaj to bardzo chwalebny, gdyż zwiększa konkurencję i robi ruch. Obecnie podobną reklamę urządziło sobie kilka firm w rynku. Na jednej z tych metrowych reklam zauważyliśmy napis: „dnie reklamowe". Zwracamy więc uprzejmie uwagę, że w poprawnej pisowni nie pisze się nigdy „dnie", a zawsze „d n i".

W innem miejscu widnieje znów napis „tanie ceny". Prosimy zwrócić uwagę, że ceny nie mogą być ani tanie, ani drogie. Mogą natomiast być „niskie", „najniższe" lub „wysokie" i „najwyższe" — do wyboru.

Podobnie nie pisze się „wysprzedaż inwenturowa", a natomiast pisze się „wysprzedaż i n w e n t a r z o w a".

Pożądaną byłaby w przyszłości konkurencja nietylko w niskich cenach, ale i poprawnych napisach.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

W piątek, dnia 26. września r. b., odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej. Po zatwierdzeniu odbioru wykonania przez p. Jakobowica ul. Polnej, udzielono zezwolenia p. Marji Hübszerowej na założenie i przeprowadzenie wodociągu do swej posiadłości przy ul. Podleskiej, zaś p. Juljuszowi Szubertowi na wykonanie kanalizacji na swej posiadłości przy ul. Powstańców i przyłączenie tej kanalizacji do kanału ulicznego na tejże ulicy. Następnie zaakceptowano umowę, zawartą z koleją w przedmiocie dostarczania wody z wodociągu miejskiego dla stacji kolejowej w Mikołowie oraz umowę, zawartą z p. budowniczym Klimankiem w sprawie budowy w stanie surowym budynku szkolnego i sali gimnastycznej. Wnioski pp. Minoła, Świerkota i Kohuta o obniżenie kwoty zabezpieczającej na rzecz miasta w sprawie budowy domów mieszkalnych, przekazano ponownie do Komisji Budowlanej. Następnie uchwalono ubezpieczyć miejski dom 16-familijny przy ul. Krakowskiej, znowelizować taryfę opłat w tutejszej rzeźni miejskiej z dnia 30. kwietnia 1928 r. oraz wydzierżawić miejski ogród, położony obok Sądu Powiatowego na dalsze trzy lata. Pozatem postanowiono pobierać dodatki komunalne na 1931 r. w wysokości 75% opłaty państwowej od patentów na wyrób wzgl. sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych oraz uchwalono pokrycie kosztów przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu. W końcu odbyło się tajne posiedzenie z 3 punktami obrad.

Po zjeździe kupiectwa polskiego.

W niedzielę 28. września odbywały się w Mikołowie uroczystości, związane z jubileuszem, jaki święciło Towarzystwo Samodzielnych Kupców. W celu uświetnienia uroczystości 25-letniego istnienia Towarzystwa, odbył się równocześnie w Mikołowie nadzwyczajny zjazd kupiectwa polskiego na Śląsku.

W uroczystościach jubileuszowych, jak i w obradach zjazdowych wzięli udział burmistrz Mikołowa p. Koj oraz reprezentanci Rady Miejskiej, a z ramienia katowickiej Izby Handlowej prezes Kowalczyk i dyr. inż. Brzeski.

O historji i działalności Tow. Samodz. Kupców w Mikołowie, mówili pp. prezes Moroń i prezes Rady Miejskiej p. Ligoń.

Zgodnie podnoszono, że pod względem organizacyjnym Tow. Samodz. Kupców w Mikołowie należy do najpoważniejszych towarzystw wchodzących w skład Polskiego Związku Towarzystw Kupieckich na Śląsku i dla rozwoju polskiego stanu kupieckiego w naszem województwie położyło niemałe zasługi.

W czasie obrad zjazdowych, którym przewodniczył prezes p. Jerzykiewicz, referat o sytuacji gospodarczej wygłosił syndyk Związku dr. Chorąży. Nad wygłoszonym referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której przyjęto następujące rezolucje:

1. Nadzwyczajny zjazd delegatów kupiectwa polskiego na Górnym Śląsku stwierdza, że pierwszym i zasadniczym warunkiem zażegnania kryzysu gospodarczego w państwie i poprawy sytuacji w handlu jest jaknajszybsze obniżenie podatku przemysłowego.

2. Zjazd domaga się definitywnego obniżenia wysokości kar za zwłokę: odsetek za odroczenie przynajmniej do 1% miesięcznie, a nadto obniżenie kosztów egzekucyjnych do 2%, przy równoczesnem zarządzeniu, aby koszta egzekucyjne doliczano dopiero w chwili przeprowadzenia faktycznej egzekucji, a nie w momencie dokonywania zajęcia lub zgłoszenia się egzekutora;

3. Zjazd zwraca uwagę władzom skarbowym że wzmożona obecnie akcja egzekucyjna zaległości podatkowych może doprowadzić do likwidacji setek przedsiębiorstw handlowych na Górnym Śląsku, znajdujących się już i tak w krytycznem położeniu z powodu ogólnie znanego przesilenia gospodarczego i uprasza o stosowanie jaknajwiększej oględności przy przeprowadzaniu egzekucji;

4. Równocześnie podkreśla zjazd z naciskiem konieczność liberalnego stosowania w praktyce postanowień art. 94 ust. o pod. przem., który dopuszcza częściowe lub całkowite umorzenie podatku, gdyby

uiszczenie go mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika.

5. Wobec konieczności w chwili obecnej jak najwydatniejszego wzrostu znaczenia moralnego i siły organizacyj kupieckich oraz naszego Związku, co jest niezbędnym warunkiem skuteczności całej akcji prowadzonej w obronie postulatów polskiego handlu Zjazd delegatów wzywa poszczególne towarzystwa do wytężonej pracy organizacyjnej i współdziałania z głównym zarządem.

Kasiarze grasują.

Po włamaniach do Kasy Chorych, następnie do Lecznicy Spółki Brackiej przyszła kolej na trzecie i czwarte w ciągu bieżącego roku włamanie. Tym razem przyszła kolej na kasę Banku Ludowego i kasę biura Raiffeisena.

Włamanie do Banku Ludowego miało miejsce w nocy z dnia 25. na 26. września. Nieznani sprawcy weszli mianowicie przy pomocy podrobionych kluczy i rozbicia zasuwy od krat, chroniących drzwi, do Banku Ludowego i wyświdrowali dziury do kasy ogniotrwałej. W kasie ogniotrwałej znajdowało się 13 000 zł. gotówki, — jak na dzisiejsze ciężkie czasy kwota nie do pogardzenia. Na szczęście włamywacze zostali spłoszeni podczas swej „pracy" i gotówka w kasie ocalała.

Zawód jaki spotkał kasiarzy w Banku Ludowym, postanowili sobie najwidoczniej powetować na kasie Raiffeisena, gdyż w nocy z 30. września na 1. października nastąpiło nowe włamanie do biura Raiffeisena w Mikołowie. Ofiarą tego włamania padła kwota około 1500 złotych.

Włamanie zostało dokonanem zupełnie fachowo, co dowodzi, że dokonali go ludzie trudniący się tem zawodowo.

Sprawcy włamania oczywiście znikli, a policja ich poszukuje.

Dwa włamania w ciągu tygodnia (a cztery w ciągu niecałego roku) dowodzą, że kasy ogniotrwałe w Mikołowie stały się dla włamywaczy szczególnie pociągającemi. Kto wie więc, czy w najbliższym czasie nie skusi włamywaczy jakaś piąta kasa. To też, jeśli czyjaś kasa nie znajduje się w dostatecznem bezpieczeństwie, dobrze zrobi właściciel, informując policję o swych obawach i prosząc ją o opiekę.

Nadmieniamy w każdym razie, że policja przestrzega obywateli i wzywa, ażeby ją powiadomiono, gdzie się znajdują kasy niedostatecznie zabezpieczone.

Również jeśli ktoś zauważył cośkolwiek podejrzanego w związku z obu włamaniami, w szczególności jakieś osoby lub auto, powinien powiadomić o tem policję.

Napad rabunkowy w Mokrem.

28. b. m. o godz. 19 zjawiło się w mieszkaniu Franciszka Hanusa w Mokrem dwóch uzbrojonych w rewolwery i zamaskowanych osobników, którzy pod groźbą zabicia domowników, zażądali wydania pieniędzy. Gdy nie otrzymali ich, przeszukali wszelkie schowki i zabrali 5 zł. oraz większą ilość monet niem. przedwojennych, bawiącemu zaś obecnie na urlopie Józefowi Hanusowi zabrali bagnet wojskowy i trzy brzytwy, a następnie oddalili się w niewiadomym kierunku.

Śledztwo policyjne zostało szybko uwieńczone powodzeniem. Okazało się mianowicie, że napastnikami byli Wycisk Wilhelm i Bernert Franciszek z Nowej Wsi.

Do ujawnienia przestępców przyczyniła się dwuznaczna rola niejakiego Harisza Alfonsa z Nowej Wsi, który od kilku lat pozostawał bez pracy, a okresowo bywał zatrudniony w Mokrem u gospodarza Hanusa. Jak się okazało, Harisz poinformował obu napastników, że jego chlebodawca posiada w domu kilka tysięcy złotych gotówki, a w dniu napadu znajdował się w mieszkaniu Hanusa, ażeby upewnić obu swoich wspólników, iż w mieszkaniu są nieobecni liczni synowie Hanusa.

Podczas napadu pozwolił się oczywiście Harisz sterroryzować, zamiast przyjść z pomocą chlebodawcy.

W następstwie śledztwa zostali aresztowani Harisz i Wycisk Wilh. obaj z N. Wsi). Trzeci winowajca Bernert zbiegł, prawdopodobnie do Niemiec. Podczas poszukiwań za Bernertem wykryto w Nowej Wsi tajną gorzelnię u niejakiego Sważyny. Obaj aresztowani do winy się przyznali.

Wykrycie sprawców napadu w Bujakowie.

Przy sposobności wykrycia sprawców napadu rabunkowego w Mokrem zostali wykryci również sprawcy napadu, jaki miał miejsce w dniu 7. lipca w Bujakowie. Napastnicy zamaskowani i uzbrojeni ukradli wtedy jednej z obywatelek Bujakowa torebkę z pieniędzmi i niektóre drobiazgi. Co do torebki spotkał napastników gruby zawód, gdyż zamiast większej kwoty pieniędzy (której się spodziewali) znaleźli książeczkę do nabożeństwa. Poirytowani tem napastnicy, porzucili wtedy torebkę razem z książeczką w polu.

Ówczesne dochodzenia policji doprowadziły wtedy do aresztowania dwóch osób, jako domniemanych sprawców. Jak się obecnie okazało właściwymi sprawcami tego napadu byli Bernert Franciszek, Wycisk Wilhelm, Woźnica Paweł i Tańczyk Jan — wszyscy z Nowej Wsi.

Rozwiązanie wolnych związków zawodowych.

W ostatnim czasie zostały rozwiązane przez władze t. zw. wolne związki zawodowe, które ostatnio były terenem agitacji komunistycznej. W okolicy Mikołowa istniały placówki wolnych związków w Łaziskach Górnych i Dolnych, do których należeli również niektórzy robotnicy z Mikołowa.

W związku z tem ostrzega się mniej uświadomionych robotników przed dalszem należeniem do wyżej wymienionych związków, jako zakazanych.

Wypadek samochodowy.

Na szosie w Łaziskach Górnych rozbił się onegdaj o przydrożne drzewo samochód osobowy, kierowany przez szofera Jonecko Pawła z Mikołowa. Dwie osoby są ranne. Samochód, którego wypadek spowodował defekt kierownicy, należał do inż. Bartnika Oskara z Kostuchnej.

Program radjowy.

Sobota 4. 10.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Kom. meteor., 16.00 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polsk., 16.20 — Konc. z płyt gramofonowych, 17.00 — Transm. z Warsz.: program dla dzieci starszych i młodzieży, 17.30 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katow. dla dzieci, 18.00 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie, 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.30 — Dr. W. Wilkosz, prof. U. J.: „Problemy akustyczne radja", 20.00 — Intermezzo muzyczne, 20.15 — Muz. lekka i feljeton z Warsz., 22.15 — Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast. oraz nadprogram, 23.00 — Muzyka taneczna z Warszawy.

Niedziela 5. 10.

10.15 — Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najśw. Marji Panny w Wielkich Piekarach, 11.58 — Sygnał czasu, 12.10 — Poranek symfon. z Warsz., 14.00 — Ks. dr. B. Rosiński: „Różaniec. Przyczynek do jego historji i znaczenia", 14.20 — Muzyka i odczyty z Warsz., 15.40 — Transm. z Warsz., audycja dziecinna, 16.00 — Skrzynka pocztowa, 16.20 — Muzyka gramofonowa z Warsz., 16.40 — Odczyt z Warsz., 16.55 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz., 17.40 — Koncert z Warsz., 19.00 — „Bery i bojki śląskie", 19.25 — Feljeton z Warsz., 19.40 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polskiego, przegląd widowisk, 20.00 — Słuchowisko, koncert popularny, kwadrans literacki, i feljeton z Warsz., 22.15 — Koncert solistów z Warsz., 22.50 — Kom. meteorologiczny, kom. sport., program na dzień nast., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Poniedziałek 6. 10.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, program na dzień bieżący, 12.10 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor. z Warsz., 14.30 — Pogadanka techn. z Warsz., 15.00 — Kom. gospodarczy z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polskiego, 16.15 — Audycja dla dzieci i młodzieży (transm. z Warsz.), 16.45 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Krakowa, 17.45 — Muzyka taneczna z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.35 — Pras. dziennik radjowy z Warsz., 19.50 — Kom. Zw. Młodzieży Polsk., 19.55 — Kom. Strażactwa Śląsk., 20.00 — Koncert międzynarodowy z Lipska, muzyka i feljetony z Warsz., 22.50 — Kom. meteor. i program na dzień nast., 23.00 — „Cyganerja", opera w 4 aktach.

Wtorek 7. 10.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warszawy, 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, program na dzień bieżący, 12.10 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 15.00 — Kom. gospodarczy z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polskiego, 15.50 — Odczyt z Krakowa, 16.10 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Transm. z Warsz., 17.45 — Koncert symfon. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — O. Ręgorowiczowa: Odczyt z działu: „Literatura", 19.35 — Pras. dziennik radjowy, 19.50 — Transm. z Opery Warsz., po operze kom. meteor., program na dzień nast. oraz nadprogram (do godz. 24.00).

Środa 8. 10.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, program na dzień bieżący, 12.10 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.30 — „Radjokronika" z Warsz., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polsk., 15.50 — Odczyt z Krak., 16.15 — Audycja dla dzieci (transm. z Warsz.), 16.45 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Koncert z Warsz., 18.45 — Codz. odcinek powieśc., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polskiego i przegląd widow., 19.15 — Pogadanka dla gospodyń, 19.35 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.50 — Kom. sport., 20.00 — Feljeton z Warsz., 20.15 — Odczyt i konc., pośw. twórcz. Chopina, 21.00 — Kwadrans literacki z Warsz., 21.15 — Dalszy ciąg konc., 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Konc. z płyt gramofon., 22.50 — Kom. meteor. z Warsz. i program na dzień nast., 23.00 — Skrzynka poczt. w języku francuskim.

Czwartek 9. 10.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krak. i program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 12.35 — Konc. szkolny z Warsz., 14.30 — Odczyt z Warsz., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polsk., 15.50 — Odczyt z Warsz., 16.10 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Krakowa, 17.45 — Konc. solistów, 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.15 — J. Langman, kustosz Dz. Etn. Muz. Śl.: „Julijska kraina — Sławonja", 19.35 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.50 — Kom. harc., 19.55 — Komunikaty, 20.00 — Feljeton, pogad. techn. i muz. lekka z Warsz., 21.30 — Słuchowisko z Warsz., 22.15 — Koncert solistów z Warsz., 22.50 — Kom. meteor. oraz program na dzień nast., 23.00 — Muzyka taneczna z Warsz.

Piątek 10. 10.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.30 — Odczyt z Warsz., 15.00 — Kom. gosp. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. oraz kom. Teatru Polsk., 15.50 — Odczyt z Krak., 16.10 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Konc. popul. z udz. Tria P. R. w Katowicach, 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.15 — Prof. dr. K. Simm, doc. U. J.: Ze świata przyrody — „Z biologji wód słodkich: Biologiczna równowaga w wodzie", 19.35 — Pras. dziennik radjowy z Warsz., 19.50 — Komunikaty sport., 20.00 — Pogadanka muz. i konc. symfon. z Warsz., po transm. kom. meteor., program na dzień nast., oraz nadprogram (do godz. 23.00).

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE.

W miejscowym urzędzie policyjnym na Magistracie, pokój nr. 12 jest do odebrania w godzinach urzędowych t. j. w czasie od godziny 8 do 12 w południe, torebka damska wraz z dokumentem urodzenia niejakiej Stanisławy Ćwiklińskiej, która została znalezioną w tutejszym mieście.

Mikołów, dnia 29. września 1930 r.

Miejski Urząd Policyjny.

OGŁOSZENIE.

Miejski Urząd Policyjny w Mikołowie, przypomina interesentom, że wnioski o patenty przemysłowo-okrężne na rok 1931, zaopatrzone w znaczek stemplowy w kwocie 3,50 zł., należy zgłaszać w tutejszym urzędzie policyjnym na Magistracie, pokój nr. 12 w godzinach urzędowych t. j. od godziny 8 rano do godziny 12 w południe, najdalej do 15. października 1930 r.

Do wniosku należy dołączyć jedną fotografję formatu wizytowego. Osoby, które wnioski przedłożą po upływie tego terminu, nie otrzymają patentu przed Nowym Rokiem.

Mikołów, dnia 30. września 1930 r.

Miejski Urząd Policyjny.
Koj, burmistrz.

Dowództwo Okręgu Korpusu nr. V. w Krakowie.

L. dz. 50116/Og. Uzup.

OBWIESZCZENIE

o powołaniu w bieżącym roku do raportów kontrolnych:

a) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz byłych urzędników wojskowych (zwolnionych z czynnej służby w W. P.) rocznika 1883,
b) oficerów pospolitego ruszenia oraz byłych urzędników wojskowych (zwolnionych z czynnej służby w W. P.) rocznika 1878.

Na mocy art. 96 Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. R. P. nr. 46/28 poz. 458) zarządził Minister Spraw Wojskowych rozkazem L. 880/tjn. Pob. Ew. z dnia 17. czerwca 1930 r. przeprowadzenie w roku bieżącym raportów kontrolnych.

§ 1.

Wzywam wszystkich oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz byłych urzędników wojskowych (zwolnionych z czynnej służby w W. P.), a obowiązanych do raportów kontrolnych w b. r. w myśl niniejszego ogłoszenia, by do raportów tych stawili się punktualnie o godzinie 9 rano: w dniu 4. listopada 1930 r. w Pszczynie w gmachu P. K. U. ulica Głowackiego nr. 4/68.

§ 2.

Powołani do raportów kontrolnych winni zgłosić się w oznaczonym terminie i miejscu na koszt własny.

§ 3.

Do raportów kontrolnych winni zgłosić się oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia w umundurowaniu wojskowem (strój służbowy), z bronią boczną oraz oporządzeniem polowem (lornetką polową,

torbą oficerską), oraz przynieść ze sobą książeczkę stanu służby oficerskiej i kartę mobilizacyjną względnie inne posiadane wojskowe dokumenty osobiste, jak również dowody co do ewentualnych zmian zawodu cywilnego, zaszłych w czasie przebywania w czasie rezerwy wzgl. w pospolitem ruszeniu.

§ 4.

Powyższe zarządzenie (§ 3) nie odnosi się do obowiązanych do kontroli byłych urzędników wojskowych (zwolnionych z czynnej służby w W. P.), którzy mogą zgłosić się do raportów kontrolnych w ubraniach cywilnych, jednak muszą posiadać karty zwolnienia do rezerwy względnie karty przydziału mobilizacyjnego lub inne dokumenty wojskowe.

§ 5.

Powołani do raportów kontrolnych nie mogą rościć żadnych pretensji do Skarbu Państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym, skutkiem stawienia się na raporty kontrolne.

§ 6.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia w stopniu generała nie zgłaszają się osobiście do raportów kontrolnych, lecz zawiadamiają powiatowego komendanta uzupełnień o swym pobycie w obrębie danej powiatowej komendy uzupełnień.

§ 7.

Od obowiązku stawienia się do raportów kontrolnych są zwolnieni z urzędu:

a) posłowie do sejmu i senatorowie oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu);
b) zaliczeni do pospolitego ruszenia w myśl art. 55 oraz osoby należące do stanu duchownego;
c) oficerowie, którzy w danym roku odbywali czynną służbę wojskową lub ćwiczenia wojskowe;
d) oficerowie, którzy w danym roku zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub wdrożenia postępowania rewizyjno-lekarskiego zostali z tej służby zwolnieni;
e) znajdujący się w więzieniu śledczem lub karnem oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych;
f) oficerowie, którzy wyjechali zagranicę, o ile wyjazd nie nastąpił z naruszeniem obowiązujących przepisów.

§ 8.

Osoby, wymienione w § 7 pkt. a), b), f) — są całkowicie zwolnieni od obowiązku stawienia się do raportów kontrolnych w czasie pozostawania ich na właściwych stanowiskach służbowych względnie przebywania zagranicą, zaś wymienione w § 7 pkt. e) — na czas pozostawania w areszcie lub odbywania kary pozbawienia wolności.

Osoby, powracające z zagranicy, których roczniki obowiązane były zgłosić się do raportów kontrolnych, powinny obowiązek ten wykonać we właściwej powiatowej komendzie uzupełnień w ciągu miesiąca po terminie powrotu do kraju.

§ 9.

Oficerowie powołani do raportów kontrolnych podlegają przez cały czas brania udziału w raportach kontrolnych dyscyplinie wojskowej.

§ 10.

Oficerowie wzgl. byli urzędnicy wojskowi, którzy bez uzasadnionych przyczyn nie stawią się do raportów kontrolnych w oznaczonym terminie i miejscu, pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej przed sądami wojskowemi (art. 76 k. k. w.), a w wypadkach mniejszej wagi do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Kraków, dnia   września 1930 r.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. V.
Łuczyński,
Generał Brygady.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 30. IX. 1930 r.

MAGISTRAT.
Biuro wojskowe.
(—) Koj, burmistrz.

Za liczne gratulacje i wspaniałe upominki, przesłane nam z okazji naszego srebrnego wesela, składamy tą drogą wszystkim pracownikom sądu i więzienia oraz wszystkim krewnym i znajomym serdeczne

Bóg zapłać.

Alojzy i Cecylja Olszówkowie.

Obelgę

rzuconą na p. Franciszkę Kurpanikową, odwołuję i przepraszam.

Mikołów, 29. 9. 30 r.

Jadwiga Wojtynek